

Podczas przerwy w pracy można robić co się chce

15 marca 2021

Wyrok Sądu Rejonowego w Nowym Targu jasno stanowi – pracodawca nie może wskazywać pracownikowi, na co ten ma poświęcać 15-minutową przerwę podczas dniówki. Można zatem spać, korzystać z telefonu bądź logować się na „Facebooka”.

Jak informuje portal Biznes.interia.pl, firma nie może dowolnie ograniczać sposobu, w jaki pracownik chce spędzić swoją przerwę. Takie wnioski wynikają z wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu, który rozpatrywał sprawę dotyczącą przerwy w pracy i zakresu, w jakim pracodawca może ingerować w sposób jej wykorzystania. Sprawa, którą rozpatrywał sąd, dotyczyła pielęgniarek ze szpitala w Zakopanem, zatrudnionych na etacie. We wrześniu 2020 r. pracodawca przeprowadził kontrolę w porze nocnej, w trakcie której okazało się, że zatrudnione spały – w ten sposób odpoczywały w ramach przysługującej na podstawie Kodeksu pracy 15-minutowej przerwy. Zakwestionował sposób wykorzystania przez nie przerwy w pracy. Z regulaminu pracy obowiązującego w szpitalu wynika bowiem, że przerwa przysługuje na spożycie posiłków. Pracodawca nałożył upomnienie na pielęgniarki, a te się z nim nie zgodziły. Sprawa trafiła do sądu.

Okazało się, że dookreślenie, że przerwa ma być „śniadaniowa” i należy podczas niej jeść, jest niedopuszczalne. Sąd zwrócił uwagę, że takie postanowienia doprecyzowujące w regulaminach są nieważne, bo pracodawca nie może ograniczać sposobu wykorzystania przerwy. Jedynymi ograniczeniami jest pozostawanie w miejscu pracy, czyli nieopuszczanie terenu zakładu bez zgody zatrudniającego, i zachowanie gotowości do pracy.

Wspomniany wyrok daje też inne wskazówki w zakresie odpoczynku

w ciągu dniówki. Sąd wyraźnie wskazał, że w trakcie przerwy pracownik może korzystać z telefonu i internetu. Wynika to z unijnej dyrektywy 2003/88/WE dotyczącej niektórych aspektów organizacji czasu pracy. Wprost wskazuje ona, że przerwa ma służyć wypoczynkowi. A sposób odpoczynku nie może zależeć od pracodawcy.

Źródło: NowyObywatel.pl